

Historia farmacji w Muzeum San Martin Pinario w Santiago de Compostela

Anna Trojanowska

Instytut Historii Nauki PAN, Warszawa

Od średniowiecza Santiago de Compostela było ważnym ośrodkiem kultu religijnego, do którego ściągali pielgrzymi niemal z całej Europy. W ciągu wieków wzdłuż dróg prowadzących do usytuowanego tam grobu św. Jakuba apostoła rozwijały się hospicja. Początkowo były to miejsca, w których pielgrzymi znajdowali schronienie, później, od XV wieku, oprócz noclegu udzielano tam także pomocy medycznej, a hospicja przekształcały się w domy chorych i szpitale. Były one zakładane i finansowane zarówno przez kościół, jak i przez możnych, a także przez bractwa i grupy cechowe, również o charakterze wojskowym.

Przy klasztorach powstawały ogrody i herbaria, gdzie uprawiano rośliny lecznicze. Ziota zbierano również ze stanu naturalnego, a w ich poszukiwaniu penetrowano najbliższe okolice. W funkcjonujących przy klasztorach i hospicjach aptekach przygotowywano i sprzedawano leki oraz udzielano porad leczniczych pielgrzymom i okolicznej ludności. Dzięki tej działalności hospicja i apteki stawały się ważnymi ośrodkami upowszechniania leczniczej wiedzy oraz kształtowania wizerunku oraz zawodowej pozycji aptekarzy.

Przez wiele stuleci klasztor benedyktynów San Martin Pinario w Santiago de Compostela służył pomocą pielgrzymom i okolicznym mieszkańcom. W XV w. powstała przy nim apteka, która od połowy XVI w. była ogólnie dostępna. Działała przez kilka wieków, nawet wówczas, gdy budynek przeznaczono na seminarium, a zakonników wysiedlono.

Seminarium teologiczne utworzono w klasztorze San Martin Pinario w 1829 r., w połowie XIX w. za kadencji kardynała Garcia Cuesta zmieniono program nauczania, poszerzając go m.in. o historię naturalną; zorganizowano laboratorium chemiczne, sekcję fizyki, kolekcję minerałów, kolekcję zoologiczną oraz ogród botaniczny i herbarium. Niezbędne wyposażenie sprowadzono w 1855 r. z Paryża.

Obecnie w budynku mieści się muzeum, w którym można zobaczyć imponujące obiekty dawnej sztuki

sakralnej (XVI–XIX w.). Część ekspozycji odwotuje się jednak do funkcjonującego w klasztorze seminarium, ukazuje pracownię drukarską oraz laboratoria naukowe. Niewielki dział został poświęcony dawnej, działającej w klasztorze aptece. Pokazano tam m.in. zrekonstruowane meble – szafy apteczne w stylu neoklasycystycznym (powstałe w latach 1801–1805), wykonane z drzewa mahoniowego, orzechowego i czereśniowego; naczynia apteczne a wśród nich XVII i XVIII-wieczną ceramikę z Toledo oraz sprzęty laboratoryjne. Osobną witrynę przeznaczono na surowce lecznicze wykorzystywane od wieków w klasztorach i hospicjach położonych wzdłuż drogi św. Jakuba. Znalazł się tam specyfik o nazwie *Balsamo de peregrino Niort* – balsam przygotowywany z kory wierzby białej *Salix alba*, stosowany przeciw urazom powstałym podczas długotrwałej podróży – obrzmieniom, stwardnieniom oraz brodawkom. Równie przydatny dla pielgrzymów mógł okazać się rozmaryn lekarski *Rosmarinus officinalis*, używano go przeciw insektom, pomagał również w leczeniu trudno gojących się zranień.





Ważną grupą leków były zioła wykorzystywane w leczeniu dolegliwości przewodu pokarmowego. W hospicjach i aptekach hiszpańskiej Galicji zaliczano do nich jeżynę – *Rubus fruticosus* – stosowaną przeciw biegunkom; koper zwyczajny – *Foeniculum vulgare* – o właściwościach przeciwskurczowych, wiatropędnych i diuretycznych, środek pobudzający apetyt, ułatwiający trawienie. Jako lek ściągający, w biegunkach i zaburzeniach przewodu pokarmowego używano bogatą w taninę korę olchy czarnej – *Alnus glutinosa*. Znano też ściągające

i antyseptyczne właściwości dziurawca – *Hypericum perforatum* – *Herba de San Xoán*, który służył także do opatrywania ran. Natomiast pokrzywę – *Urtica dioica* – używano jako środek odżywczy, pomocny w szkorbutcie.

Krwawnik pospolity – *Achillea millefolium*, nazywany *Herba dos carpinterio* – znalazł zastosowanie w leczeniu dolegliwości pęcherza moczowego oraz hemoroidów. Środkiem przeciw hemoroidom była również rosnąca w górach wierzbą białą, zaś czeremchę zwyczajną – *Prunus padus* – *Pao de San Gregorio* – uważano za środek zwalczający wściekliznę.

Wykorzystując miejscową florę, zwłaszcza bujnie rosnące zioła zielonej Galicji, mnisi z klasztoru San Martin Pinario znaleźli środki, którymi mogli leczyć dolegliwości najczęściej nękające pielgrzymów – zranienia, potłuczenia, otarcia nóg oraz zaburzenia przewodu pokarmowego, a także inne schorzenia. Swoją działalnością przyczynili się do upowszechnienia wiedzy leczniczej, służyli radą i pomocą aż do końca XIX w., kiedy to zamknięto aptekę mieszczącą się w budynku byłego klasztoru. Z tego końcowego okresu zachowała się część wyposażenia.

Wśród bogatych zbiorów muzeum zasoby apteczne nie prezentują się tak okazale, jak misterne przedmioty sztuki sakralnej, jeśli jednak poświęci się im nieco uwagi, okazują się równie ciekawe.

Otrzymano: 2009.07.08 · Zaakceptowano: 2009.07.15